

9 lipca odbyła się kolejna wyprawa rowerowa do Radlina przez Wilkowskę. Kiedy skręciliśmy w Wilkowskiej w kierunku Radlina podziwialiśmy zabytkowy, liczący 100 lat most z 1914r. W Radlinie najpierw zwiedziliśmy ruiny pałacu z końca XVIw., zbudowanego przez ród Opalińskich, kolejnymi właścicielami byli Sapiehowie, następnie pruski generał Kalkreuth, a od 1840r. - Wł. Radoliński. Obok pałacu założono piękny ogród włoski, na którym obecnie znajduje się cmentarz. Opodal pałacu wznosi się kościół św. Walentego. Kościół drewniany ufundowany przed 1587r. przez Andrzeja Opalińskiego spłonął ok. 1683r, a już w 1688r. wzniesiony został z fundacji Piotra Opalińskiego wczesnobarokowy kościół murowany. Po prawej stronie w kościele znajduje się ciekawy nagrobek biskupa poznańskiego Andrzeja Opalińskiego, syna fundatora drewnianego kościoła, z czarnego i czerwonego marmuru. W kościele znajduje się zabytkowa zakrystia, ambona, chrzcielnica, krucyfiksy. Z lewej strony do kościoła przylega renesansowa kaplica Matki Boskiej Karmelitańskiej, na planie ośmioboku, najokazalsza w Wielkopolsce, z końca XVIw. Jest ona starsza od obecnej świątyni, gdyż stała już przy poprzednim kościele drewnianym. W kaplicy znajduje się piętrowy renesansowy nagrobek marszałka Andrzeja Opalińskiego i jego żony Katarzyny wykonany z piaskowca i czerwonego marmuru w warsztacie krakowskim. Z Radlina wracaliśmy przez Cielczę ścieżką rowerową i zdążyliśmy przed burzą dotrzeć do Jarocina.

{gallery}2013_14/zdarzenia/19_radlin{/gallery}